



ŚPIEWNIK PIEŚNI PATRIOTYCZNYCH

Urząd Miasta i Gminy Skala





ŚPIEWNIK PIEŚNI PATRIOTYCZNYCH

Urząd Miasta i Gminy Skała



Skala 2023

Szanowni Państwo!

W 105 rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości oddaję w Wasze ręce Śpiewnik Polskich Pieśni Patriotycznych zawierający najważniejsze i najpiękniejsze pieśni patriotyczne. Przez 123 lata zaborów, przez ciężki czas II Wojny Światowej, a także przez niemal pół wieku komunizmu pieśni patriotyczne były formą ucieczki od codzienności, dawały pocieszenie i pomagały przetrwać trudne chwile.

Pieśń to język serca i duszy narodu – to dźwięk, który przenika przez pokolenia, niosąc ze sobą historię, nadzieję, miłość do Ojczyzny, ale również odwagę. W polskiej tradycji pieśń patriotyczna zajmuje szczególne miejsce – to przez nią wyrażaliśmy naszą tęsknotę za wolnością, naszą dumę z narodowej historii i naszą jedność w obliczu wyzwań.

Śpiewnik Polskich Pieśni Patriotycznych to zbiór najpiękniejszych utworów, które towarzyszyły nam w chwilach wielkich przemian, walki o niepodległość i wyrażania naszej tożsamości. To w ich dźwiękach odnajdujemy echa minionych czasów, bohaterskich czynów naszych przodków i ogromnej miłości do Polski.

Te pieśni to dziedzictwo, które przechowujemy z dumą i które przekazujemy kolejnym pokoleniom. Każdy utwór to kawałek historii, kawałek serca naszej Ojczyzny, ale również wspomnienie historii naszych rodzin.

Niech ten śpiewnik będzie przewodnikiem przez historię Polski – od czasów największych prób po chwilę największej chwały. Niech te pieśni budzą w nas ducha patriotyzmu i przypominają, że miłość do Ojczyzny jest fundamentem naszej tożsamości, niech inspirują nas do tworzenia jak najpiękniejszej przyszłości, w której Polska będzie miejscem wolności, dumy i jedności.

Wszystkie te pieśni są naszym wspólnym dziedzictwem, niech więc będą symbolem naszej wiecznej miłości do Polski i naszej gotowości do obrony jej wartości i wolności w każdym czasie i w każdej sytuacji.

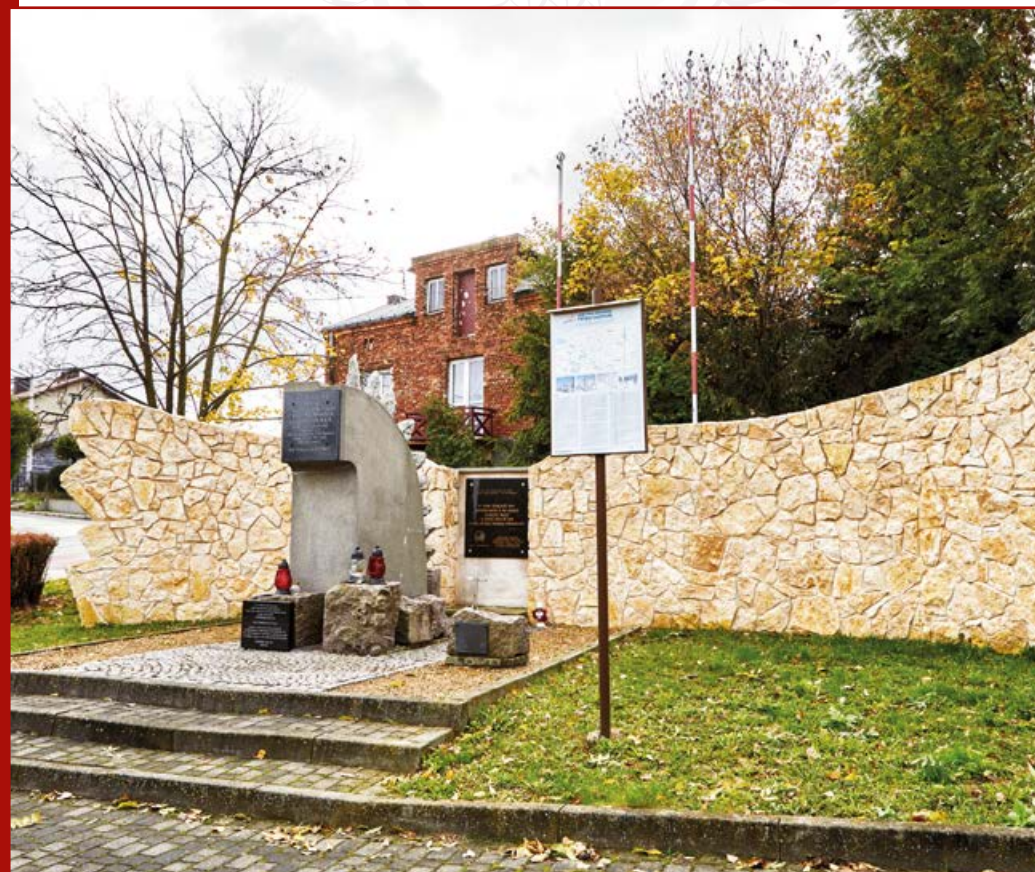
Krzysztof Wójtowicz
Burmistrz Miasta i Gminy Skała
Skała, 11 listopada 2023 r.



Gmina Skała znajduje się pomiędzy królewskim Krakowem a malowniczymi terenami Ojcowskiego parku Narodowego. To właśnie tutaj można podziwiać wiele pereł architektury, zabytków, pomników przyrody oraz piękno krajobrazu. Centrum gminy to miasto Skała, mogące się poszczycić ponad 750-letnią historią. W XIII wieku panujący wówczas Bolesław Wstydlivy umożliwił Klaryskom założenie miasta Skała na terenie wsi Stanków (lub Stawków). Fundatorką została Salomea, obecna błogosławiona i patronka miasta. Początek istnienia Skały datowany jest na dzień 10 listopada 1267 roku. W skład gminy wchodzi: miasto Skała i 17 sołectw, są to: Nowa Wieś, Szczodrkowice, Smardzowice, Ojców, Niebyła i Świńczów, Maszyce, Cianowice, Skała, Stoki, Rzeplin, Zamłynie, Barbarka, Minoga, Gołyszyn, Przybysławice, Sobieski, Poręba Laskowska.



Skala jest jednym z najstarszych miast Małopolski. To miasteczko charakteryzujące się dużym placem – rynkiem stanowiącym centralną część miejscowości. To tu znajduje się kamienny monolit przedstawiający św. Floriana. Tuż obok rynku, znajduje się kościół św. Mikołaja, którego początki datowane są już na XIV wiek. Początkowo istniejący drewniany kościół został zastąpiony w XVI w murowaną bazyliką. Budynek przeszedł wiele zmian, od gotyckich strzelistych wież do baroku. W tym samym okresie dokonano kolejnej rozbudowy zespołu kościelnego w wyniku której powstała kaplica błogosławionej Salomei. W XX wieku wzniesiono oddzielny człon architektoniczny, jednakże związany z bryłą kościoła. Tuż obok znajduje się dzwonnica pochodząca prawdopodobnie z XVIII wieku, stanowiąca jeden z elementów szlaku architektury drewnianej. Miasto Skala, targane na przestrzeni lat licznymi pożarami wspomógł król Stanisław August Poniatowski, który potwierdził dotychczasowy status handlowy miasta. Obraz przeszłości dopełniają liczne budynki mieszkalne pochodzące jeszcze z XIX wieku, znamionujące o wielowiekową tradycję. Również z XIX wieku pochodzi cmentarz z zabytkową starą częścią. Znajdują się na nim mogiły uczestników powstania styczniowego oraz partyzantów II wojny światowej. Przed cmentarzem znajduje się grób walczących w I wojnie światowej.



Cianowice na południe od miasta Skała, w kierunku Krakowa znajduje się wieś Cianowice (w XIV wieku stanowiła własność rodu Cianowskich herbu Turzyna). Tam znajdziemy wiele atrakcji turystycznych, wśród których niekwestionowany numer jeden to zespół dworsko – parkowy, którego nadrzędnym elementem jest neogotycka budowla, wzniesiona w 1890 roku dla rodziny Dobieckich, na podstawie projektu wybitnego architekta Teodora Talowskiego. Pierwotnie zlokalizowany tuż obok folwark został przebudowany. Całość dopełnia piękny park krajobrazowy z pomnikami przyrody.



Smardzowice poruszając się dalej na południe trafimy do wsi Smardzowice. W miejscowości tej znajduje się kolejny sakralny zabytek, wart uwagi. Jest nim Kościół parafialny Matki Bożej Różańcowej. Pierwsze informacje datowane są na 1325 rok. Początkowo znajdował się tam kościół drewniany pod wezwaniem św. Małgorzaty, jednak w wyniku pożaru uległ zniszczeniu. Kolejny wzniesiono w 1571 roku z inicjatywy Jana Cianowskiego herbu Prus. Przetrwał przez stulecia, stanowiąc miejsce religijnego katharsis rzeszy parafian, z otoczonym boskim wręcz kultem obrazem Najświętszej Maryi Panny. W 1938 roku kościół został zdemontowany i przeniesiony do wsi Mostek, gdzie służy po dziś dzień. Obecnie istnieje w formie kamiennej neogotyckiej budowli, powstałej w 1918 roku. Wznosi się wysoko ponad horyzont, monumentalnych rozmiarów kościół, wykuty w kamieniu wapiennym. Wewnątrz znajduje się obraz Matki Boskiej z dzieciątkiem, pochodzący z XVI wieku, koronowany w 1972 roku przez Kardynała Prymasa Stefana Wyszyńskiego i Kardynała Karola Wojtyłę. Wieś Smardzowice graniczy od północnej strony z enklawą Ojcowskiego Parku Narodowego.



Rzeplin to kolejna, mogąca się pochwalić arystokratycznymi korzeniami wieś znajdująca się na wschód od miasta Skała. W położonym tam parku krajo-
brazowym znajduje się dwór z 1 połowy XIX wieku. Jest to budynek murowano – ceglany bez wyraźnie zarysowanych cech stylu architektonicznego. W pobliżu istniał niegdyś zespół folwarczny. To właśnie w tym miejscu, 24 marca 1794 roku uformował się oddział chłopski pod dowództwem ówczesnego właściciela dworu – Jana Feliksa Śląskiego, który następnie dołączył do wojsk Tadeusza Kościuszki zmierzających pod Raclawice.



Minoga Kierując się na północ od Rzeplina dotrzemy do Minogi. Wieś może poszczycić się znaczącą historią sięgającą 1257 roku. Wartym odnowienia jest kościół pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Pierwsze wzmianki pochodzą z 1325 roku. Obiekt sakralny w stylu barokowym powstał w 1736 roku. Fundatorem był podkomorzy krakowski Antoni Felicjan Szembek. Odnawiany dwukrotnie w 1884 roku i dodatkowo w 1918 roku, kiedy w wyniku pożaru zniszczeniu uległ ołtarz wraz z obrazem Matki Bożej Minodzkiej. Uwagę przykuwa wklęsła fasada zachodnia z bogatymi zdobieniami, do której przylegają dwie wieże. W skład kompleksu wchodzi również dzwonnica oraz wystawne ogrodzenie z bramami. Wewnątrz znajduje się między innymi marmurowy nagrobek Franciszka Wężyka, którego postać związana jest z kolejnym wspaniałym miejscem. W XVI wieku pojawiają się informacje na temat zespołu dworskiego należącego do rodu Nowińczyków. Na przestrzeni lat Minoga zmieniała właścicieli, aż wreszcie w 1839 roku wieś przechodzi w poczet dóbr wspomnianego Franciszka Wężyka, kasztelana Królestwa Polskiego. Jego syn Teofil decyduje o przebudowie dworu w neorenesansowy pałac autorstwa Filipa Pokutyńskiego. Gdy w połowie XX wieku obiekt przeszedł na własność państwa, rozpoczęła się jego postępująca dewastacja. Aż do końca XX wieku można było oglądać jedynie ruiny, w nikłym stopniu przypominające czasy dawnej świetności. W 2022 roku od spadkobierców dawnych właścicieli ruinę wraz z resztkami parku zakupili Jolanta i Zbigniew Pełkowie, którzy w ciągu 3 lat kompleksowo odrestaurowali pałac, odnowili spichlerz, uporządkowali przyległe tereny, przywracając temu pięknemu miejscu dawną świetność i blask.



Gołyszyn na północnym krańcu naszej gminy w Dolinie Dłubni leży wieś Gołyszyn. Piękne okoliczne krajobrazy uzupełnia drewniano – murowany dwór z I połowy XIX wieku. Po gruntownej rozbudowie na przełomie XIX wieku i XX wieku oraz renowacji na przełomie lat 70. i 80. XX wieku został on zaadaptowany do celów mieszkalnych. Sama forma zabudowań stanowi wyraz tradycyjnej rezydencji ziemiańskiej z zachowaniem klasycystycznych proporcji. Wokół willi znajduje się park, datowany na XVIII wiek. Aktualny stan jest wynikiem starań obecnych właścicieli oraz wykorzystania kanonów XIX wiecznej sztuki ogrodowej. Na terenie zespołu dworskiego znajdują się: spichlerz z XIX wieku oraz stajnia z początku XIX wieku.



Grodzisko ten niewielki ale bogaty w zabytkowe perły przysiółek Skali znajduje się w samym centrum Doliny Prądnika. Ze wzgórza rozpościera się zjawiskowo piękny krajobraz. W XIII wieku w Grodzisku ulokowana była drewniana warownia. Stanowiła ona zaplecze wojskowe dla Bolesława Wstydliwego toczącego walki o supremację na tronie krakowskim z księciem mazowieckim Konradem. Pomimo przejściowego tryumfu Konrada to właśnie Bolesław Wstydlivy przejął władzę nad dzielnicą krakowską. W 1262 roku klaryski z Zawichostu przenieśli tutaj swój klasztor. Fundatorem został książę krakowski Bolesław. Przemieszczenie nastąpiło na prośbę żony księcia halickiego i starszej siostry Bolesława – Salomei. Kompleks zabudowań powstawał do 1264 roku i składał się z centralnego klasztoru z obronnym kościołem romańskim oraz dodatkowego szpitalnego zaplecza. Całość otoczona została fosą oraz wałami obronnymi. Księżna Salomea, przełożona klasztoru zamieszkała w skalnej grocie, gdzie spędziła resztę swoich dni, prowadząc pustelniczy tryb życia. W 1316 roku Władysław Łokietek przeniósł zakon do Krakowa, a opuszczony klasztor popadł w ruinę. Dopiero w XVII wieku w trakcie procesu beatyfikacyjnego Salomei narodziła się idea zbudowania kościoła, będącego w zamyśle ośrodkiem kultu klaryski. W 1624 roku powstała początkowo Kaplica Wniebowzięcia NMP. Istniejące obecnie zabudowania architektoniczne to efekt inicjatywy księdza Sebastiana Piskorskiego. Dziś znajdujemy tutaj barokowy obiekt z licznymi elementami upamiętniającymi osobę błogosławionej Salomei. We wnętrzu sakralnego przybytku znajdują się marmurowy ołtarz główny sprowadzony z innego kościoła oraz renesansowe kolebkowe sklepienia. Do zachodniej ściany przylega „Grota Ogrodu Gethsemańskiego”. Na zewnątrz również znajduje się wiele cennych pozycji zabytkowych: przed wejściem kolumna błogosławionej Salomei z posągami św. Klary oraz Dom Prebendarza. Całość otacza mur wykonany z cegły z monolitami przedstawiającymi św. Jadwigę, Bolesława Wstydliwego, św. Kingę oraz Kolumna – króla węgierskiego. Nieco za kościołem położona jest ciekawa kamienna figura słonia dźwigającego na swym grzbiecie granitowy obelisk. Zabytek uważany jest za jeden z najpiękniejszych przykładów architektury murowanej znajdujących się



na ziemi krakowskiej. Na zboczu zwiedzić można pustelnię błogosławionej Salomei z XVIII wieku z zachowanym ołtarzem i kamiennym łóżkiem. W głębi Doliny Prądnika znajdują się zabytkowe młyny. Dwa z nich sięgają swą historią w głąb XV wieku.



Ojców znajduje się w sercu Ojcowskiego Parku Narodowego. Jest to najmniejszy tego typu rezerwat fauny i flory w Polsce, uznawany jednak jako jeden z krajobrazowo najcenniejszych. OPN powstał 14 stycznia 1956 roku dla zachowania unikalnego charakteru Doliny Prądnika. Pomimo małej powierzchni liczącej 2145 ha (dodatkowe 6777 ha stanowi „otulina”), obejmującej dwie jurajskie doliny: Prądnika i Sąspowską oraz kilkanaście pomniejszych, park jest miejscem odwiedzin turystów z całego świata. Spotkać tutaj można gigantycznych rozmiarów, dochodzące do kilkudziesięciu metrów wysokości ostańce skalne, oraz liczne ślady przemian krasowych jak wywierzyśka (źródła krasowe) ze Źródłem Miłości na czele. Działanie wód krasowych to również bezpośrednia przyczyna powstania form skałkowych, z których najslynniejsze to Brama Krakowska, Igła Deotymy, Skały Panieńskie, Góra Koronna. Wreszcie legendarne już skupisko grot i jaskiń. Do najbardziej znanych należą Jaskinia Łokietka, Jaskinia Ciemna i Jaskinia Zbójcka. Pierwsze informacje na temat osady „Ojców” pochodzą z XIV wieku. Istniała wtedy niewielka wieś w bezpośrednim sąsiedztwie zamku. Sama gotycka warownia powstała również w XIV wieku. Położenie zamku na stromym urwisku stanowiło trudną do zdobycia twierdzę, a jednocześnie znakomity punkt oporu przed najeźdźcami. Przez kolejne lata zamek wielokrotnie zmieniał właścicieli, przeżywając chwile świetności, ale i chwile zapomnienia. Czasy świetności zamku nieubłagalnie mijały. Jeszcze w 1787 roku jego mury witały dostojnego gościa króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Od początku XIX wieku majestatyczna budowla chyliła się ku upadkowi z wolna popadając w ruinę. Jeden z ostatnich właścicieli zdecydował o rozbiórce zamku, pozostawiając jedynie wieżę, bramę wjazdową, studnię i resztki murów, które przetrwały do dziś. Wewnątrz znajduje się wystawa przedstawiająca historię zamku. W XIX wieku mała dotychczas wieś, przekształciła się z czasem w jeden z ważniejszych punktów na szlaku turystycznym południowej Polski. W 1901 roku wybudowana została Kaplica na Wodzie. Ze względu na carski zakaz zabraniający budowania obiektów sakralnych na ziemiach polskich zdecydowano o wybudowaniu kościoła „na wodzie”. Swój kształt



zawdzięcza zastosowaniu stylu szwajcarsko-ojcowskiego, mieniącymi się detalami mającymi swoje źródło w architekturze alpejskiej. Wnętrze natomiast to owoc wykorzystania zakopiańskiego wzornictwa.





Mazurek Dąbrowskiego – hymn narodowy

Józef Wybicki

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy,
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

**Ref. Marsz, marsz Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem. (bis)**

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy!

Ref. Marsz, marsz Dąbrowski... (bis)

Jak Czarniecki do Poznania,
Po Szwedzkim zaborze,
Dla Ojczyzny ratowania.
Wrócim się przez morze.

Ref. Marsz, marsz Dąbrowski... (bis)

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany:
„Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany”!

Ref. Marsz, marsz Dąbrowski... (bis)



Rota

słowa: Maria Konopnicka

Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród!
Nie damy pogrześć mowy!
Polski my naród, Polski ród,
Królewski szczep Piastowy!
Nie damy, by nas zgnębił wróg!

Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i w pył
Krzyżacka zawierucha.
Twierdzą nam będzie każdy próg!

Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz,
Ni dzieci nam germani!
Orężny stanie hufiec nasz,
Bóg będzie nam hetmani!
Pójdziem, gdy zagrzmi złoty róg!

Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

Nie damy miana Polski zgnieść
Nie pójdziem żywo w trumnę!
Na Polski imię, na jej cześć
Podnosim czoło dumnie!
Odzyska ziemię dziadów wnuk!

Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!



Pierwsza Brygada

słowa: Tadeusz Biernacki
i Andrzej Hałaciński

Legiony to – żołnierska nuta,
Legiony to – straceńców los!
Legiony to – żołnierska buta,
Legiony to – ofiarny stos.

**Ref. My pierwsza brygada, strzelecka gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los,
Na stos, na stos! (bis)**

O ileż mąk, ileż cierpienia,
O ileż krwi, wylanych łez,
Pomimo to nie ma zwątpienia,
Dodawał sił wędrówki kres.

**Ref. My pierwsza brygada, strzelecka gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los,
Na stos, na stos! (bis)**

Mówili, żeśmy stumanieni
Nie wierząc w to, że chcieć to móc!
Lecz trwaliśmy osamotnieni
A z nami był nasz drogi wódz!

**Ref. My pierwsza brygada, strzelecka gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los,
Na stos, na stos! (bis)**

Nie chcemy już od was uznania
Ni waszych mów ni waszych łez
Skończyły się dni kołatania
Do waszych dusz, do waszych kies.

**Ref. My pierwsza brygada, strzelecka gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los,
Na stos, na stos! (bis)**

Umieliśmy w ogień zapału
Młodzieńczych wiar rozniecić skry
Nieść życie swe dla ideału
I swoją krew i marzeń sny.

**Ref. My pierwsza brygada, strzelecka gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los,
Na stos, na stos! (bis)**

Potrafim dziś dla potomności
Ostatki swych poświęcić dni.
Wśród fałszów siać zew namiętności.
Miazgą swych ciał, żarem swej krwi.

**Ref. My pierwsza brygada, strzelecka gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los,
Na stos, na stos! (bis)**



Mazurek 3 Maja

słowa: Rajnold Suchodolski

Witaj majowa jutrzeńko,
świeć naszej polskiej krainie,
Uczcimy ciebie piosenką
przy hulance i przy winie.

**Ref. Witaj maj, piękny maj, (bis)
u Polaków błogi raj! (bis)**

Nierząd braci naszych cisnął,
gnuśność w ręku króla spała,
A wtem Trzeci Maj zabłysnął
i nasza Polska powstała.

**Ref. Witaj maj, piękny maj, (bis)
wivat wielki Kołłątaj! (bis)**

Ale chytrości gadzina
młot swój na nas zgotowała,
z piekła rodem Katarzyna
Moskalami nas zalała.

Ref. Chociaż kwitł piękny maj, *(bis)*
rozszarpano biedny kraj. *(bis)*

W ten czas Polak ze łzą w oku
smutkiem powlókł blade lice,
Trzeciego maja co roku
wspominał lubą rocznicę.

Ref. Wzdychał tak: Boże daj, *(bis)*
by zabłysnął Trzeci Maj! *(bis)*



Rozkwitały pąki białych róż

słowa: Kazimierz Wroczyński

Rozkwitały pąki białych róż,
Wróć, Jasińku, z tej wojenki już,
Wróć, ucałuj, jak za dawnych lat,
Dam Ci za to róży najpiękniejszy kwiat. (bis)

Kładłam ci ja idącemu w bój
Białą różę za karabin twój.
Nimeś odszedł, Jasiuleńku, stąd,
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiądł. (bis)

Ponad stepem nieprzejrzana mgła,
Wiatr w burzanach cichuteńko łka.
Przyszła zima, odpadł róży kwiat,
Poszedł w świat Jasińko, zginął po nim ślad. (bis)

Już przekwitły pąki białych róż.
Przyszło lato, jesień, zima już.
Cóż Ci teraz dam, Jasieńku, hej!?
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej? (bis)

Jasieńkowi nic nie trzeba już,
Bo mu rosną nowe pąki róż.
Tam nad jarem, gdzie w wojence padł,
Rozkwitł u mogiły biały róży kwiat. (bis)



Wojenko, wojenko

słowa: autorstwo zbiorowe

Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani,
Że za tobą idę, że za tobą idą,
Chłopcy malowani? (bis)

Chłopcy malowani, sami wybierani,
Wojenko, wojenko, wojenko, wojenko,
Cóżeś ty za pani. (bis)

Na wojence ładnie, kto Boga uprosi
Żołnierze strzelają, żołnierze strzelają,
Pan Bóg kule nosi. (bis)

Maszeruje wiara, pot się krwawy leje,
Raz, dwa stąpaj, bracie, raz, dwa stąpaj, bracie,
Bo tak Polska grzeje. (bis)

Wojenko, wojenko, cóżeś tak szalona,
Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz,
Jeśli nie leguna. (bis)

Jeśli nie leguna, jeśli nie piechura,
A za tobą idzie, a za tobą idzie
Relutonów chmura. (bis)

Uskrzydloną chmurą leci wojsko górą,
Ty jednak oddałaś, ty jednak oddałaś
Serce nam piechurom. (bis)

Wojenko, wojenko, co za moc jest w tobie,
Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz,
W zimnym leży grobie. (bis)

Choćby spał już w grobie snem nieprzebudzonym,
Wstanie i podąży, wstanie i podąży
Ze swym batalionem. (bis)

Wojenko, wojenko, markietanko szańca,
Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz,
Jeśli nie powstańca. (bis)



Boże, coś Polskę

słowa: Alojzy Feliński

Boże, coś Polskę przez tak liczne wieki
 Otaczał blaskiem potęgi i chwały,
 Coś ją otaczał tarczą swej opieki
 Od nieszczęść, które przygnębić ją miały
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław, Panie! (bis)

Ty któryś potem tknięty jej upadkiem
 Wspierał walczących za najświętszą sprawę
 I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem,
 W nieszczęściach samych pomnażał jej sławę,
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław, Panie! (bis)



Przybyli ułani

słowa: Feliks Gwiżdż

Przybyli ułani pod okienko *(bis)*
Stukają, pukają: „Wpuść panienko”. *(bis)*
 O Jezu a cóż to za wojacy! *(bis)*
 Otwieraj, nie bój się, my Czwartacy. *(bis)*
Przyszlśmy napoić nasze konie, *(bis)*
Za nami piechoty pełne błonie. *(bis)*
 O Jezu, a dokąd Bóg prowadzi? *(bis)*
 Warszawę odwiedzić byśmy radzi. *(bis)*,
Gdy zwiedzim Warszawę, już nam pilno *(bis)*
Zobaczyć to nasze stare Wilno. *(bis)*
 A z Wilna już droga jest gotowa, *(bis)*
 Powiedzie prościutko aż do Lwowa. *(bis)*
Ze Lwowa już droga jest gotowa, *(bis)*
Do serca, do Rusi, do Kijowa. *(bis)*
 Z Kijowa zaś droga nam gotowa, *(bis)*
 Do serca polskości do Krakowa. *(bis)*
Na naszą niewolę jedna rada, *(bis)*
Wypędzić Prusaka, wygnać Szwaba. *(bis)*
 I wspomną znów Grunwald te szubrawce *(bis)*
 Wybijem im Polskę raz na zawsze. *(bis)*
A wtedy powrócim pełni sławy, *(bis)*
Nad Wisłę, bez Niemców, do Warszawy. *(bis)*
 Gąszczami, lasami, ścieżką polną, *(bis)*
 Idziemy wywalczyć Polskę Wolną. *(bis)*
Panienka otwierać podskoczyła, *(bis)*
Ułanów do środka zaprosiła. *(bis)*



Bogurodzica

autor nieznany

Bogurodzica Dziewica,
Bogiem sławiona Maryja.
U Twego Syna, Gospodzina,
Matko zwolena Maryja.
Zyszczy nam, spuści nam,
Kyrie eleison!

Twego dzieła Krzciciela, Bożycze,
Usłysz głosy, napełń myśli człowiecze.
Słysz modlitwę, jaż nosimy
A dać raczy, Jegoż prosimy
A na świecie zbożny pobyt
Po żywocie rajski przebyt.
Kyrie eleison!



O mój rozmarynie

słowa: Waław Denhoff-Czarnocki

O mój rozmarynie rozwijają się, *(bis)*
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej, zapytam się. *(bis)*
A jak mi odpowie: nie kocham Cię, *(bis)*
Ułani werbują, strzelcy maszerują, zaciągnę się. *(bis)*

Dadzą mi bućki z ostrogami *(bis)*
I siwy kabacik, i siwy kabacik z wyłogami. *(bis)*
Dadzą mi konika cisawego *(bis)*
I ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę do boku mego. *(bis)*

Dadzą mi uniform popielaty, *(bis)*
Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił do swojej chaty. *(bis)*

Dadzą mi manierkę z gorzałczyną, *(bis)*
Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił za dziewczyną. *(bis)*

Dadzą mi karabin z polskiej stali, *(bis)*
Aby celnie strzelał, aby celnie strzelał do Moskali. *(bis)*
A kiedy już wyjdę na wiarusa, *(bis)*
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej po całusa. *(bis)*

A gdy mi odpowie – nie wydam się, *(bis)*
Hej, tam kule świszczą i bagnety błyszczą, poświęcę się. *(bis)*
Pójdziemy z okopów na bagnety, *(bis)*
Bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie pocałuje, ale nie ty. *(bis)*

A gdy mnie przyniosą z raną w boku, *(bis)*
Wtedy pożałujesz, wtedy pożałujesz z łezką w oku. *(bis)*
Za tę naszą ziemię skąpaną we krwi, *(bis)*
Za naszą niewolę, za nasze kajdany, za wylane łzy. *(bis)*



Piechota

Słowa: Leon Łuskino
lub Bolesław Lubicz-Zahorski

Nie noszą lampasów, lecz szary ich strój.
Nie noszą ni srebra ni złota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój
Piechota – ta szara piechota.

Ref. Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A nad nami drzewa salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój.

Idą, a w słońcu kołysze się stal,
Dziewczęta zerkają zza płota,
A oczy ich dumnie utkwione są w dal,
Piechota – ta szara piechota.

Ref. Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A nad nami drzewa salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój.

Nie grają im surmy, nie huczy im róg,
A śmierć im pod stopy się miota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój
Piechota – ta szara piechota.

Ref. Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A nad nami drzewa salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój.



Płynie Wisła płynie

słowa: Edmund Wasilewski

Płynie Wisła płynie
Po polskiej krainie, *(bis)*
A dopóki płynie,
Polska nie zaginie! *(bis)*

Zobaczyła Kraków,
Wnet go pokochała, *(bis)*
A w dowód miłości
Wstęgą opasała. *(bis)*

Chociaż się schowała
w niepołomskie lasy, *(bis)*
I do morza wpada,
płynie jak przed czasy. *(bis)*

Nad moją kolebką
Matka się schylała *(bis)*
I mówić pacierza
Wcześniej nauczała. *(bis)*

„Ojcze nasz” i „Zdrowaś”,
I Skład Apostolski, *(bis)*
Bym do samej śmierci
kochał naród polski. *(bis)*

Bo ten naród polski
Ma ten urok w sobie: *(bis)*
Kto go raz pokochał,
nie zapomni w grobie. *(bis)*



Warszawianka (1831)

słowa: Casimire Delavigne
tłumaczenie: Karol Sienkiewicz

Oto dziś dzień krwi i chwały,
Oby dniem wskrzeszenia był!
W gwiazdę Franków orzeł biały
Patrząc, lot swój w niebo wzbił.
A nadzieją podniecany,
Woła do nas z górnych stron:
Powstań, Polsko, skrusz kajdany!
Dziś twój tryumf albo zgon!

**Ref. Hej, kto Polak na bagnety
Żyj swobodą, Polsko żyj!
Takim hasłem cnej podniety
Trąbo nasza, wrogom grzmij! (bis)**

Na koń, woła kozak mściwy,
Karać bunty polskich rot!
Bez Bałkanów są ich niwy,
Wszystko jeden zniesie lot!
Stój, za Bałkan pierś ta stanie
Car wasz marzy płonny łup.
Z wrogów naszych nie zostanie
Na tej ziemi, chyba trup!

Ref. Hej, kto Polak na bagnety...

Droga Polsko, dzieci Twoje
Dziś szczęśliwych doszły chwil.
Od tych sławnych, gdy ich boje
Wieńczył Kremlin, Tybr i Nil.
Lat dwadzieścia nasze męże
Los po obcych grodach siał.
Dziś, o Matko, kto poleże,
Na Twem łonie będzie spał.

Ref. Hej, kto Polak na bagnety...

Tocz, Polaku, Bój zacięty,
Ulec musi dumny car,
Pokaż jemu pierścień święty
Nieugiętych Polek dar.
Niech to godło ślubów drogich
Wrogom naszym wróżby grób,
Niech krwią złane w bojach srogich
Nasz z wolnością świadczy ślub!

Ref. Hej, kto Polak na bagnety...

Grzmijcie bębny, ryczcie działa,
Dalej dzieci w gęsty szyk!
Wiedzie hufce wolność, chwała,
Tryumf błyska w ostrzu pik.
Leć, nasz orle, w górnym pędzie,
Sławie, Polsce, światu służ!
Kto przeżyje, wolnym będzie:
Kto umiera wolnym już!

Ref. Hej, kto Polak na bagnety...



Hej, hej, ułani

słowa: autorstwo zbiorowe

Ułani, ułani, malowane dzieci,
Niejedna panienka za Wami poleci.

Ref. Hej, hej ułani malowane dzieci, (bis)
Niejedna panienka za wami poleci. (bis)

Jedzie ułan, jedzie, szablą pobrzękuje,
Uciekaj dziewczyno, bo cię pocałuje.

Ref. Hej, hej ułani...

Bo u nas ułanów to taka ochota,
Lepszy wąs ułański niż cała piechota.

Ref. Hej, hej ułani...

Niejedna panienka i niejedna wdowa
Zobaczy ułana – kochać by gotowa.

Ref. Hej, hej ułani...

Nie ma takiej wioski, nie ma takiej chatki,
Gdzie by nie kochały ułana mężatki.

Ref. Hej, hej ułani...

Nie ma takiej chatki, ani przybudówki,
Gdzie by nie kochały ułana Żydówki.

Ref. Hej, hej ułani...

Babcia umierała, jeszcze się pytała:
„Czy na tamtym świecie, ułani będziecie?”

Ref. Hej, hej ułani...



Czerwone maki

słowa: Feliks Konarski

Czy widzisz te gruzy na szczycie?
Tam wróg Twój się skrywa jak szczur.
Musicie, musicie, musicie
Za kark wziąć i strącić go z chmur.
I poszli szaleni, zażarci,
I poszli zabijać i mścić,
I poszli jak zawsze uparci,
Jak zawsze za honor się bić!

Ref. Czerwone maki na Monte Casino
Zamiast rosy piły polską krew.
Po tych makach szedł żołnierz i ginął,
Lecz od śmierci silniejszy był gniew.
Przejdą lata i wieki przeminą,
Pozostaną ślady dawnych dni
I tylko maki na Monte Casino
Czerwiejsze będą, bo z polskiej wzrosły krwi.

Runęli przez ogień, straceńcy,
Niejeden z nich dostał i padł,
Jak ci z Somosierry szaleńcy,
Jak ci spod Rokitny sprzed lat.
Runęli impetem szalonym
I doszli. I udał się szturm.
I sztandar swój biało-czerwony
Zatknęli na gruzach wśród chmur.

Ref. Czerwone maki...

Czy widzisz ten rząd białych krzyży?
Tam Polak z honorem brał ślub.
Idź naprzód, im dalej, im wyżej,
Tym więcej ich znajdziesz u stóp.
Ta ziemia do Polski należy,
Choć Polska daleko jest stąd,
Bo wolność krzyżami się mierzy,
Historia ten jeden ma błąd.

Ref. Czerwone maki...

Ćwierć wieku, koledzy, za nami,
Bitewny gdzieś rozwiął się pył.
I klasztor białymi murami,
Na nowo do nieba się wzbił.
Lecz pamięć tych nocy upiornych,
I krwi, co przeląła się tu.
Odzywa się w dzwonekch klasztornych,
Bijących poległym do snu.

Ref. Czerwone maki...

Spis pieśni

| | |
|---|----|
| Mazurek Dąbrowskiego – hymn narodowy..... | 15 |
| Rota | 16 |
| Pierwsza Brygada | 17 |
| Mazurek 3 Maja | 18 |
| Rozkwitały pąki białych róż | 19 |
| Wojenka, wojenka | 20 |
| Boże, coś Polskę | 21 |
| Przybyli ułani | 22 |
| Bogurodzica | 23 |
| O mój rozmarynie | 24 |
| Piechota | 25 |
| Płynie Wisła płynie | 26 |
| Warszawianka (1831) | 27 |
| Hej, hej, ułani | 28 |
| Czerwone maki | 29 |

